

30 sierpnia 2024 r.,

adres do korespondencji:

adres mailowy:

Ministerstwo Sprawiedliwości

Petycja

Działając w interesie publicznym oraz imieniu własnym na podstawie ustawy o petycjach z dnia 11 lipca 2014 roku wnoszę o zmianę rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 maja 2003 r. w sprawie wysokości zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawach z oskarżenia prywatnego i podwyższenie tejże opłaty do kwoty 500,00 złotych.

Uzasadnienie

1. Opłata za prywatny akt oskarżenia wynosi obecnie 300,00 złotych i została ustanowiona rozporządzeniem z 2003 roku. Po uwzględnieniu oficjalnych danych Głównego Urzędu Statystycznego kwota ta stanowi równowartość obecnych 514,54 złotych. W 2003 roku płaca minimalna wynosiła 800,00 złotych, czyli opłata stanowiła 37,5% płacy minimalnej. Od 1 lipca 2024 r. płaca minimalna wynosi 4300,00 złotych, a 37,5% tej kwoty to aż 1612,50 złotego. Podwyższenie opłaty za prywatny akt oskarżenia do 500,00 złotych sprawi, że opłata będzie stanowić równowartość ok. 12%, a więc wciąż znacznie mniej niż w 2003 roku.

Na marginesie wskazać należy, że kwota 300 złotych obowiązuje de facto od 1998 roku, kiedy to uchylone w 2003 roku rozporządzenie określiło jej wysokość na takim poziomie. Po uwzględnieniu inflacji obecnie byłaby to równowartość ok. 683,22 złotych, a płaca minimalna w 1998 roku wynosiła 500,00 złotych – opłata stanowiła aż 60% płacy minimalnej. Gdyby zastosować ten przelicznik do 2024 roku, musiałaby zostać podniesiona do ponad dwóch i pół tysiąca.

2. Podwyższenie opłaty za wniesienie prywatnego aktu oskarżenia wpłynie pozytywnie na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, przyspieszając bieg spraw. Wyższa kwota bowiem w większym stopniu odstraszy tzw. piniaczy sądowych, którzy absolutnie błahymi bądź nawet bezpodstawnymi sprawami zmuszają sądy powszechne do procedowania. Od wielu lat raportuje się o zbyt długim rozpatrywaniu spraw sądowych w Polsce. Potencjalne

zmniejszenie spraw z oskarżenia prywatnego przyniosłoby zatem wymierną korzyść społeczną w postaci przyspieszenia załatwiania spraw sądowych w wydziałach karnych bez dodatkowego obciążenia obywateli.

3. Równocześnie prawo do sądu zostałyby w pełni zachowane. Istnieje bowiem konstrukcja zwolnienia z opłaty, jeśli oskarżyciel prywatny wykáže, że nie jest w stanie ponieść tych kosztów bez uszczerbku dla siebie i osób najbliższych. Jest to instytucja stosowana w praktyce, zatem nikt nie zostanie w razie potrzeby pozbawiony prawa do sądu.
4. Zgodnie z normą art. 621 § 2 kpk, opłatę ustala Minister Sprawiedliwości „*mając na uwadze przeciętne koszty postępowania*”. Obecna wysokość opłaty określona w rozporządzeniu jest zatem de facto niezgodna z normą ustawową. Jeden li tylko list polecony to koszt 8,73 złoteo. Kwota trzystu złotych nie pokrywa kosztów sądowych nawet gdy sprawa rozstrzygnie się na pierwszym terminie (koszt doręczenia aktu oskarżenia, zawiadomienia o terminie posiedzenia pojednawczego, przeprowadzenie tego posiedzenia, zawiadomienia o rozprawie i wreszcie sama rozprawa – a warto przy tym uwzględnić także nakład pracy urzędników i ile kosztuje godzina pracy sędzieo). Koszty pracy w ciągu ostatnich dwudziestu lat znacznie wzrosły – wystarczy porównać wspomniane w pkt. 1 stawki płacy minimalnej.
5. Opierając się na statystyce Sądu Rejonowego w Opolu, gdzie w 2023 roku wpłynęły 94 prywatne akty oskarżenia, a we właściwości sądu zamieszkuje 250 000 osób, na 38 milionów Polaków szacunkowo przypada rocznie 14 tysięcy prywatnych aktów oskarżenia (ministerstwo zapewne dysponuje dokładniejszą statystyką). Podwyższenie opłaty o 200 złotych przyniesie zatem dodatkowe wpływy do budżetu państwa w postaci ok. 2,5 miliona rocznie (oczywiście, to tylko szacunki – na marginesie należy zaznaczyć, że część opłat jest zwracana, wobec czego realniejszą kwotą są 2 miliony złotych).
6. Przy braku obciążeń dla społeczeństwa, zachowaniu prawa do sądu, usprawnienie systemu sądowego i zwiększonych dochodach do budżetu państwa (a sytuacja budżetowa jest mało optymistyczna), brak jest negatywnych aspektów takiego rozwiązania. W całej argumentacji wykazałem korzyści dla ogółu społeczeństwa, wymiaru sprawiedliwości i budżetu państwa. Wskazać także warto, że rozporządzenie obowiązuje już ponad dwadzieścia lat.
7. W rozmowach z osobami zawodowo zajmującymi praktycznymi aspektami prawa karnego można się wielokrotnie natknąć na stanowisko, że opłata za wniesienie prywatnego aktu oskarżenia powinna być wyższa – nie jest to więc odosobnione stanowisko.
8. W marcu 2024 r. zwróciłem się po raz pierwszy do Ministerstwa Sprawiedliwości w tej sprawie, gdzie w odpowiedzi przeczytałem, że wezmą to pod uwagę, jednakże nie należy to do prac priorytetowych. Minęło kilka miesięcy, a wciąż nikt w ministerstwie nie znalazł 15

minut na zainteresowanie się sprawą. Dla ułatwienia prac w załączeniu przesyłam gotowy projekt rozporządzenia (uzupełnić należy datę oraz ewentualnie zmienić termin wejścia w życie nowej stawki – roboczo wskazałem 1 października, jako początek kwartału).

Mając na uwadze powyższą argumentację, wnoszę jak we wstępie.

Z poważaniem

Wyrażam zgodę na otrzymywanie korespondencji drogą elektroniczną. Wyrażam zgodę na upublicznienie treści listu po anonimizacji danych osobowych.

**ROZPORZĄDZENIE
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

z dnia ... r.

**w sprawie wysokości zryczałtowanej równowartości wydatków w
sprawach z oskarżenia prywatnego**

Na podstawie art. 621 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997, nr 89, poz. 555, t. j. 2024 poz. 37) zarządza się, co następuje:

§ 1.

Wysokość zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawach z oskarżenia prywatnego ustala się na kwotę 500,00 złotych.

§ 2.

Traci moc rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 maja 2003 r. w sprawie wysokości zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawach z oskarżenia prywatnego (*Dz.U.2003.104.980*).

§ 3.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem *1 października 2024 r.*